

H A R C E R S T W O = IDEA + METODA + PROGRAM

**IDEA** /IDEAŁ WYCHOWAWCZY/ Budowanie człowieka. Dążenie do osiągnięcia IDEAŁU zakodowanego głównie w Przymierzeniu i Prawie /streszcza się: Służba Prawdzie Dobru i Pięknu/. Wyposażanie jednostki w indywidualne cechy i przygotowanie do życia w społeczeństwie. Chrześcijański /śródziemnomorski/ charakter IDEAŁU.

**PROGRAM** Konkretne zadania /zbiórki, służby, obozy, biwaki, ogniska, parady, herbatki, uroczystości etc etc/ mające przybliżyć IDEAŁ /IDEĘ/ ujęte w formę GRY /rozumianej dosłownie lub szerzej: "gra o życie", "o sprawę" itp/. Zdetekniowany przez METODĘ. Był efektywny /prawdziwy/ powinien: dawać odpowiedź na zapotrzebowanie harcerzek i harcerzy /ale nie tanio kokietować/, być zgodny z dążeniami kulturowymi i społecznymi /zespołu i środowiska; kraju/ osadzony w kontekście historycznym, społecznym, związany z bieżącym życiem /ale: reagowanie na bieżące potrzeby życia jest tylko i wyłącznie środkiem prowadzącym do celu: do osiągnięcia sylwetki nakreślonej w IDEI. Stosunkowo najbardziej zmienny. Zmiany zależne od: wieku /zuchy, harcerzy itp/ okresów historycznych /np zabory, walka o niepodległość, wolna Polska, okupacja, do 1949 r, lata 1956-60, 1961 - 1980, odnowa, obecnie/.

**METODA** Sposób /technologie/ realizowania programu - realizacja PROGRAM zgodnie z METODĄ zbliżamy do IDEAŁU. Dwa /równoprawne/ określenia METODY: 1. przez SIEDEM ELEMENTÓW /wszystkie jednakowo ważne, usunięcie jednego burzy całość/ :  
1. Dobrowolność. Harcerstwo = Ruch. Działa od wewnątrz, naturalnie, pozytywnie, harcerze "mają chcieć".  
2. Oddziaływanie /wychowanie/ pośrednie. Od wewnątrz. Pozytywne. Nie mówi się, że się wychowuje ale tworzy się określone sytuacje wychowawcze /granie, nauka przestrzegania reguł, warta - kształtowanie odwagi, techniki harcerskie - szkoła zaradności itp/.  
3. Oddziaływanie /wychowanie/ przez przykład osobisty. Instruktor musi być takim jakimi chce by byli jego chłopcy /dziewczeta/, bez odstępstw, bez "aptekarstwa" /np.: czy piwo to alkohol?, czy jak nikt nie widzi wolno jednego zapalić?/.  
4. Oddziaływanie /wychowanie/ wzajemne /dwukierunkowe/. Należy zaciierać podziały na wychowawców i wychowanków. Zawsze ktoś na kogoś oddziaływuje - choćby przez stworzoną przez siebie sytuację np.: podczas gry "wychowanek - wychowawca" /"harcerz - instruktor"/.  
5. System zastępowy. Naturalny. W autentycznych środowiskach /grupach/ - zastępach. Wychowujemy konkretnego /pojedynczego / człowieka nie masę. Zastępy indywidualne indywidualnością swoich członków. Drużyna integrowana przez więź zastępowych i osobę drużynowego. Szkoła wodzostwa. Miejsce na demokrację w GRZE /ułożenie i przestrzeganie reguł/ nie w fasadach formalnych. Niewykluczanie się wodzostwa i demokracji w : chęci chłopców i dziewcząt bycia w "tym" zastępie z "tym" zastępowym i w "tej" drużynie z "tym" drużynowym  
6. Stopniowanie trudności. Technika przekazywania harcerzom IDEI. Prowadzenie do Niej etapami wyznaczonymi przez stopnie /biskop nie wyobrazi sobie drogi do HR-a/. Kolejne stopnie określają przebytą drogę w : Postawie /dorosłość, odwaga życiowa, przyswojenie IDEI/, Aktywności /praca w miarę zdolności i osiągnięcie minimum; odpowiedzialność/ i Wiedzy /umiejętności/ /m.in. techniki harcerskie, ogólnozyciowa zaradność/. Znakowanie na krzyżu i nazwy istotnym elementem "więzi pokoleń" i przebytej drogi w harcerstwie.  
7. Kontakt z przyrodą. Sposób na osiągnięcie sprawności, zdrowia, ćwiczenia technik harcerskich, wyzbycie się gnuśności i niestosownych myśli; ponadto służy cementowaniu zespołu, rozwijaniu związków uczuciowych; pomaga kształtować wrażliwość /m.in. estetyczną/. Rozumiany głębiej : pozwala na refleksje niezbędne do osiągnięcia samowiedzy /uspokojenie, Wiara, wartości, otwarcie się na Piękno, Bliźniego /.

- przez PIĘĆ ZASAD i PIĘĆ ŚRODKÓW /wszystkie jednakowo ważne, usunięcie jednego burzy całość/ :  
**Z A S A D Y** : 1. Oddziaływanie /wychowanie/ od wewnątrz.  
2. Oddziaływanie /wychowanie/ wzajemne.  
3. Oddziaływanie /wychowanie/ naturalne /np. przez przykład osobisty instruktora/.  
4. Oddziaływanie /wychowanie/ pośrednie.  
5. Oddziaływanie /wychowanie/ pozytywne /cel i przykład, czynienie dobra; w Prawdzie, w służbie Polsce - obywatelska, Bogu, bliźnim/.

SRODKI : 1. Współżycie z przyrodą.

2. System zastępowy.

3. Stopniowanie trudności.

4. Gra /rozumiana dosłownie jako sposób na osiąganie m.in. pośredniości wychowania oraz pojmowana głębiej jako nauka tworzenia i przestrzegania reguł, wreszcie gra o "życie", "sprawę", "ideę" etc/.

5. Techniki harcerskie /technologia na atrakcyjną realizację PROGRAMU i przybliżanie przez to "IDEI"/.

Generalna zasada : PROGRAM podporządkowany IDEI i realizowany METODĄ - czyli : w Harcerstwie zdążamy do osiągnięcia tej sylwetki /= IDEA/ realizując PROGRAM tą METODĄ.

ORGANIZACJE /tj struktury, władze, administrację, biurowość etc/ klasyfikujemy jako element METODY /gra, technika życia/ i PROGRAMU /element nauki sprawnego działania/. Powinno prowadzić do nauki tworzenia i przestrzegania reguł działania, demokracji, wodzostwa, sprawności i sensowności w pracy i planowaniu. Zawsze zdeterminowana nadrzędnością IDEI i METODY i służebną dla PROGRAMU. Organizacja "lubi być sama dla siebie" zarówno w tzw strukturach-władzach /przerosty w administracji, biurokracja, obywanie się bez zuchów i harcerzy etc/ i drużynach - szczepach /nadmiar funkcji dla nic nie robiących osób, przerost formy nad treścią, infantylizacja zajęć, nadmierny nacisk na elementy drugorzędne : pieczątki, plakietki, raporty, plany itp/. Umiejętność współżycia /gry/ z władzami -strukturami - "szkołą dorosłego życia".

Pytania - dylematy :

Przyjmując, że podstawą IDEI jest służba Bogu i Polsce (lub Polsce) i Bliźnim /Prawdzie, Dobru i Pięknu/ musimy rozstrzygnąć :

1. Co to jest Polska - państwo ? społeczeństwo ? naród ? kraj ? Czy harcerstwo ma służyć Bogu i Polsce ? czy tylko Polsce ? Czy jest do pogodzenia by jedni służyli Bogu i Polsce a inni tylko Polsce ?
2. Jak służyć ? co z metodą pozytywną ? służyć komu ? w jakim celu ? co budować ? czy można budować nie akceptując ? czy możliwa selekcja : budujemy to co akceptujemy ?
3. Co to znaczy aktualnie "służba obywatelska" /która jednoznacznie wynika z IDEI/ ? czy to może postępowanie w prawdzie ? jak się do tego ma pogodarność ?
4. Rozwijanie postaw społecznikowskich - na ile efektywne społecznie ? Czy nie tworzymy "nieudaczników" - zgorzkniałych ludzi "ni złych ni dobrych" ? czy stajemy na drodze do prawa do własnego szczęścia ?
5. Przydatność postaw ewangelicznych w obecnej sytuacji ? Czy wynikiem /i dla kogo/ pożytek gdy nadstawię drugi policzek po otrzymaniu w pierwszy ? Czy nie wychowujemy "fratierów" ? Czy racja jest po stronie silniejszego ?
6. Służyć bliźniemu ? Kto bliźnim ? Czy dobierać sobie bliźnich /tych lepszych, "fajniejszych" / ? czy być z każdym ? Problem szacunku - szanujemy biedniejszego, bogatszego, czystego, brudnego, mądrego, głupiego etc - ale czy kogoś o innych przekonaniach ? Czy możliwe : "nie szanuję ale współżyję" ? Problem Walki - z kim ? o co ? czy przeciwnik jest moim bliźnim ? Solidarność - z kim ? dla kogo ? Solidarność w sercu /duchu/ czy w czynie ? Dylemat skuteczności "czynu solidarnego" ? Czy rzeczywiście komuś nie pomożemy a zaszkodzimy sobie ? Czy przetrwać za wszelką cenę ? Może zginąć z honorem ? A może po prostu żyć ? Czy naprawdę przeżyją tylko "średni" ?
7. Czy możliwe jest osiąganie własnego szczęścia nie kosztem innych ? Czy uda się ułożyć postawę harcerskiego społecznika z normalnym życiem ? Czy "urządzenie się" musi się kojarzyć z postawą niemoralną lub przynajmniej z poczynieniem kompromisów moralnych ? Jak możemy wychowywać normalnych ludzi a nie "życiowe kaleki" /okależonych społeczników, idealistów samobójców/ lub "cwaniaków" żyjących na koszt innych - tylko i wyłącznie dla siebie ? Czy życie tylko i wyłącznie dla siebie bez ujmowania innych jest naganne ?
8. Stosunek do Państwa i Władz ZHP ? tylko brać ? dawać i brać ? czy coś za coś ? czy "ciągnąć ile się da" ? może płacić - komu ? czym ? ile ? brać ? Jak się "dogadywać" ? - przez bufet i znajomości ? czy korzystając "grube ryby" ? może postawa pryncypialna ? Przynawać się do Władz ? Nie znawać się ? Kompromisy ?

Słuchać; nie słuchać? Na ile słuchać lub nie słuchać? Sprawa szacunku i autorytetu /patrz: przykład osobisty/? Czy istnieją autorytety? Jaka postawa: precz z autorytetami? wielbię bezkrytycznie? czy tylko środki na harcerzy?

9. Czy istnieje alternatywa: działanie skuteczne - działanie moralne? Czy łatwiej gdy "wszystkie chwytaki dozwolone"? Czy "cel uświęca środki"? Harcerzy zostawiamy "czystych" - instruktor "brudzi się" w imię wyższych celów /= kwatermistrz wypije w masarni, do preliminarza wstawi się martwe dusze etc/? Czy gdy "szlachetny cel" - wszystkie środki dozwolone? może niektóre? żadne? Sprawa "podwójnej buchalterii moralnej" - czy tylko taktyka? Mówienie /czynienie/ prawdy automatycznie zagraża skuteczności? Czy istnieje "nieprawda taktyczna"? czy za to "dostaje się rozgrzeszenie"? Czy przemilczenie, niezauważenie, niezareagowanie jest dopuszczalne? a gdy uskutecznia działanie?

Dylematy metody:

1. Czy Harcerstwo jest ruchem dzieci młodzieży i instruktorów czy ruchem instruktorów dla zuchów i harcerzy? Czy Harcerstwo jest potrzebne zuchom, harcerzom i instruktorom czy raczej tylko instruktorom?
2. Skutecznie wychowywać to też stosować zasady METODY. Wiele z nich /np. pośredniość/ to "urabianie", często bez woli /wiedzy/ "urabianego" i jego rodziców. Czy naruszamy wolność jednostki i prawa rodziców? Czy wolno nam poddawać dzieci /młodzież/ takim metodom wychowawczym - urabiać na "swoj obraz i podobieństwo"? - tak teraz trzeba? Tak - bo przeżywamy istne "targowisko urabiania"? bo mamy słuszość? czy mamy?
3. Czy przestrzeganie zasad METODY jest probierzem harcerskości? Spojrzenie Druha Orszy i Druha Czarnucha? Czy istnieje kanon metody? Czy to raczej aktualna umowa zależna od okoliczności? Czy wszystkie elementy metody są jednakowo ważne? Czy coś jest jednak ważniejsze? Bez czegoś można się obejść? Czy elementy METODY są niezmiennie? Czy obecnie tak samo odbieramy METODĘ jak poprzednie pokolenia instruktorów? Zakładamy, że będziemy wychowywać "tych najlepszych" - czy rzeczywiście mamy w drużynach tych najlepszych /ze szkoły, podwórka, osiedla/? czy może dopiero stają się "najlepszymi"? Może raczej na starość głupieją? Mówimy wokół: czy jesteśmy w awangardzie? czy inni nam uciekają?
4. Zgadzą się, że Harcerstwo jest dobrą metodą wychowywania - ale nie jedyną. Cennimy inne metody - szczególnie gdy są spoza harcerstwa. Czy podobnie postępujemy względem różnych środowisk harcerskich? Na jakiej podstawie mówimy: "ci są prawdziwymi harcerzami a tamci nie są"? Czy na przykład - wodniacy są "prawdziwymi harcerzami"? Czy miała rację drużna-seniorka mówiąc w "Częstochowie '82": "jacy oni są ładni - tylko dlatego nazywają się harcerzami"? Czy problem obcisłych i przykrótkich spodenek na dobrze zbudowanych chłopcach ma się jakoś do ich "harcerskości" jak sugerują niektórzy druhowie-seniorzy?
5. Koedukacja? Jak? Seks w harcerstwie? Podejmować trudne problemy? A gdy się Kochają? Postawa rycerza/i powiedzmy, ale bez kpiny "matki polki"/ mają racje bytu przy aktualnych obyczajach? My i różne mody - np "punk"? Czy dogadamy się w tej problematyce z druhami-seniorami, a szczególnie z druhami-seniorkami?
6. Jak przechować "prawdziwe harcerstwo" - głęboko w małych bazach? tylko dla wtajemniczonych? zabrać do grobu? Zaufać tym, którzy są na "dobrej drodze"? Jak stwierdzić, że są na "dobrej drodze"? Czy są kryteria na wyłonienie tzw "harcerza potencjalnego"? Czy otwierając się na wszystkich nie ryzykujemy utraty własnej tożsamości? Jak pomóc tym, "którzy chcą być na dobrej drodze"? A może potencjalnie wszyscy chcą? o ile dowiedzą się że taka "droga" jest? Czy Harcerstwo ma szansę? Czy przetrwa do następnej odnowy? Czy i po co powinno przetrwać?

By wogóle dogadać się należy pokusić się o kolejne omówienie /uzgodnienie/ poszczególnych problemów - zaczynając od fundamentalnych: 1/ Polska-Ojczyzna-Prawda-służba-idea 2/ Miłość-miłość-walka-wolność-obowiązek-odpowiedzialność-ruch-organizacja 3/metody-program-startegia-taktyka.

na prawach brudnopisu - wyłącznie do użytku wewnętrznego instruktorów ZHP.